

OSD 9/16

POSTANOWIENIE
OKRĘGOWEGO SĄDU DYSCYPLINARNEGO
OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH

z dnia 30 marca 2016 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych
w składzie:

Przewodniczący: r. pr. Anna Michnicka-Dziewurska
Sędziowie: r. pr. Andrzej Kras (sprawozdawca)
r. pr. Maria Kohlberger -Wierzbowska

Protokolant: apl. radc. Bisek Karolina

Przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego: r. pr. Łukasz Łuć

W sprawie wszczętej ze skargi na działalność radcy
prawnego o naruszenie zasad wykonywania czynności zawodowych

postanawia:

1. Utrzymać w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 25.01.2016r. r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie r.pr.
2. Kosztami postępowania w kwocie 965,20 zł (słownie: dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych i dwadzieścia groszy) obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych

Andrzej Kras

OSD 9/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2016 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego umorzył dochodzenie w prowadzonej przez siebie sprawie zarejestrowanej [REDAKTURA] wobec radcy prawnego [REDAKTURA] w skutek zawiadomienia [REDAKTURA] o możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

W treści wydanego postanowienia Zastępca Rzecznika wskazał, że podstawą złożenia zawiadomienia było skierowanie do skarżącego z firmy [REDAKTURA] wezwania do zapłaty po przelewie wierzytelności z dnia 17 lipca 2014 r., pierwsza strona pozwu o zapłatę przedmiotowej wierzytelności, gdzie jako pełnomocnik powoda został wskazany radca prawny [REDAKTURA] oraz twierdzenia skarżącego co do licznych i uciążliwych kontaktów telefonicznych, smsowych i listownych z firmy radcy prawnego. Dodatkowo skarżący dołączył również kolejne wezwanie do zapłaty z dnia 12 października 2015 r. oraz raport informacji gospodarczej wraz z wykazem niezapłaconego rachunku. W trakcie prowadzonego postępowania Zastępca Rzecznika zwrócił się do radcy prawnego z wnioskiem o złożenie stosownych wyjaśnień w sprawie, które to otrzymał pismem z dnia 27 listopada 2015 r., Równocześnie wiadomością elektroniczną z dnia 23 listopada 2015 r. skarżący zasygnalizował, że na jego wniosek w Komisariacie Policji [REDAKTURA] zostało wszczęte dochodzenie z art. 190a kk i zarejestrowano je pod [REDAKTURA]. Do akt zostało dołączone również pismo skarżącego skierowane do firmy [REDAKTURA] z wezwaniem do zaprzestania naruszeń. W ocenie Zastępcy Rzecznika powyższe dokumenty oraz okoliczności na które wskazywał skarżący nie stanowiły wystarczającej podstawy do stwierdzenia naruszenia przez radcę prawnego zasad etyki, bowiem radcy prawnemu nie można było bez wątpliwości przypisać działania, których skutki odczuwał skarżący. W tym stanie sprawy Zastępca Rzecznika wydał postanowienie o umorzeniu prowadzonego dochodzenia.

Wobec wydanego postanowienia, skarżący złożył zażalenie, w którym zarzucił Zastępcy Rzecznika niepodjęcie działań, które służyłyby wyjaśnieniu sprawy, czy też prowadzenie postępowania w sposób niedbały, opieszwały z niebywale powolnym tempem. Ponadto skarżący po części powielił stanowisko wyrażone w skardze, z równoczesnym wskazaniem, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów prowadzi stosowne postępowanie wobec firmy [REDAKTURA] oraz Kancelarii Prawnej [REDAKTURA]. W związku z powyższym skarżący wniósł o rozpatrzenie złożonego zażalenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Istotą niniejszego postępowania odwoławczego było zbadanie, czy Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, w efekcie prowadzonego dochodzenia w sprawie zarejestrowanej pod [REDAKTURA] [REDAKTURA] dokonał prawidłowej oceny faktycznej i prawnej sprawy, w kontekście treści

wniesionej skargi i podjętych czynności wyjaśniających. Przedmiot badania sprowadzał się zasadniczo do stwierdzenia, czy radca prawny [REDACTED] dopuścił się wobec skarżącego [REDACTED] popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Dokonana przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ocena działań Zastępcy Rzecznika w niniejszej sprawie wprawdzie sprowadza się do wrażenia pobieżności i niewyczerpującego wyjaśnienia wszystkich podstaw wydanego rozstrzygnięcia, co faktycznie mogło powodować u skarżącego uzasadnione przekonanie o braku wnikliwego i nierzetelnego rozpoznania przez organ dyscyplinarny wniesionej skargi. Jednakże zasygnalizowane niedoskonałości uzasadnienia nie przekreślają przekonania Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego o merytorycznej słuszności podjętego przez Zastępcę Rzecznika rozstrzygnięcia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podziela stanowisko Zastępcy Rzecznika, że z treści skierowanego do skarżącego pisma z dnia 17 lipca 2014 r. oraz z 12 października 2015 r. nie można wywieść naruszenia zasad etyki przez radcę prawnego, którego skarga dotyczy. Należy bowiem zaznaczyć, że aby do przewinienia dyscyplinarnego doszło, musi wystąpić związek między osobistym działaniem radcy prawnego a osobą, której skutek tego działania dotyczy. Mając na uwadze, że przedstawione przez skarżącego pisma nie pochodziły bezpośrednio od radcy prawnego, ale osób reprezentujących spółkę [REDACTED] trudno uznać, aby taki związek zaistniał. Równocześnie brak jest w sprawie dowodów, które stanowiłyby wyraźne potwierdzenie, że powoływanie się przez sygnatariuszy pisma na radcę prawnego jako przyszłego pełnomocnika procesowego, jest przez niego osobiście inspirowane. Jednakże, gdyby nawet - z daleko idącej skrupulatności w analizie sprawy - przyjąć takie domniemanie, należy stwierdzić, że sama zapowiedź podjęcia w przyszłości działań sądowych w sferze cywilnej przez spółkę zajmującą się dochodzeniem należności, nie stanowi naruszenia zasad ujętych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył również na fakt dołączania do wezwania pierwszej strony projektu pozwu (na której to radca prawny [REDACTED] został wskazany jako pełnomocnik podmiotu dochodzącego roszczenia [REDACTED]

[REDACTED] i po wnikliwym przeanalizowaniu okoliczności sprawy również przyjął rozstrzygnięcie zaprezentowane przez Zastępcę Rzecznika, jako własne. Abstrahując bowiem od kwestii braków formalnych projektu pisma, na które zwrócił uwagę Zastępca Rzecznika w uzasadnieniu postanowienia, a które to braki uniemożliwiałyby nadanie sprawie prawidłowego biegu sądowego, wskazać również należy na brak dowodów, które potwierdzałyby osobiste działanie radcy prawnego. Niemożliwe jest bowiem do zakwalifikowania jako przewinienie dyscyplinarne radcy prawnego samo domniemanie zależności spółki [REDACTED] na które wskazuje skarżący w swoich pismach.

Skarżący nie przedłożył Zastępcy Rzecznika dowodów, które miałyby wskazywać na uciążliwe i męczące nękanie go ze strony radcy prawnego, a jedynie powoływał się na takowe działanie ze strony pracowników spółki [REDAKTED]. Zastępca Rzecznika trafnie wskazał w uzasadnieniu wydanego postanowienia, że sam skarżący potwierdził niniejszy stan kierując poprzez [REDAKTED] stosowne wezwanie do zaprzestania naruszeń. Tym samym również i tym wypadku nie znajduje podstaw zarzut skarżącego, że radca prawny dopuścił się przewinień dyscyplinarnych, uzasadniających postawienie mu zarzutów i ukaranie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył również na okoliczność nieaktualnego adresu skarżącego, który został wykorzystany do wniesienia pozwu i stwierdził, że skarżący wprawdzie lapidarnie zrelacjonował przebieg zdarzeń, jednakże nie przedstawił żadnych dowodów, które miałyby co najmniej upodabniać, że radca prawny [REDAKTED] mimo informacji o aktualnym miejscu pobytu skarżącego, celowo podał w pozwie jego nieaktualny adres. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Dyscyplinarnego złożone wyjaśnienia należało potraktować jako twierdzenia skarżącego w sprawie, które jednakże samodzielnie były niewystarczające do zmiany rozstrzygnięcia Zastępcy Rzecznika.

Odnosząc się natomiast do zarzutu skarżącego co do braku podstaw prawnych dochodzenia przedawnionego roszczenia, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że podstawę prawną żądania wykonania tego rodzaju niespełnionych należności można upatrywać w treści art. 476 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Należy bowiem wyraźnie zaznaczyć, że mimo upływu okresu wymagalności zobowiązania cywilnego i jego przedawnieniu, dług nie wygasa (stwierdzając kolokwialnie: nie przestaje istnieć), a jedynie przeradza się w tzw. świadczenie naturalne (niezupełne). Świadczenie takie charakteryzuje się tym, iż nie jest dopuszczalne stosowanie przymusu prawnego w celu skłonienia dłużnika do wykonania ciężających na nim powinności względem wierzyciela. W konsekwencji wierzyciel może podejmować próby dochodzenia świadczenia przedawnionego, jednakże dłużnik może skutecznie bronić się przed koniecznością zapłaty tego zobowiązania, powołując się na instytucję przedawnienia. Wymaga wyraźnego podkreślenia, że takie działanie wierzyciela, jak i jego pełnomocnika, jest w pełni zgodne z prawem i znajduje swoje potwierdzenie w doktrynie i orzecznictwie sądów cywilnych, jak i karnych. Dla potwierdzenia powyższego warto przytoczyć chociażby fragment jednego z ostatnich wyroków Sądu Apelacyjnego w Krakowie - II Wydział Karny z dnia 27 sierpnia 2015 r., sygn. akt II AKa 131/15, zgodnie z którym stwierdzono, że: „Upływ terminu przedawnienia wyznaczonego w art. 555 KPK, zarówno pod rządami tego przepisu w brzmieniu poprzednio obowiązującym, jak i w aktualnym stanie prawnym, nie prowadzi do wygaśnięcia roszczenia; roszczenie przedawnione staje się tzw. roszczeniem niezupełnym (zobowiązaniem naturalnym). Takie roszczenie może być skutecznie dochodzone, chyba że dłużnik, nie chcąc go spełnić, zasłoni się zarzutem przedawnienia, co jednak może zostać uznane przez sąd za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 KC). W każdym razie, roszczenie przedawnione nie przestaje istnieć i może być dochodzone w postępowaniu sądowym - ze względu na możliwość

podniesienia zarzutu przedawnienia oraz ograniczenie w korzystaniu z tego zarzutu wynikające z art. 5 KC - z różnym jednak skutkiem." Mając zatem na uwadze, że zasadą prawa jest możliwość sądowego dochodzenia należności, wobec których nastąpiło już przedawnienie, podejmowanie działań w tym zakresie nie może być uznane za delikt dyscyplinarny. Co więcej, powyższe orzeczenie stanowi potwierdzenie, że nawet w przypadku podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia, nie ma on zupełnej gwarancji uchylenia się od obowiązku zapłaty długu, jeśli takie uchylenie się byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W tym stanie rzeczy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł wystarczających podstaw do uchylenia wydanego przez Zastępcę Rzecznika postanowienia z dnia 25 stycznia 2016 r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie prowadzonej pod ██████████ Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazuje jednak na możliwość analogicznego zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym zasady wyrażonej w treści art. 327 § 1 K.p.k., że zgodnie z którym „Umorzone postępowanie przygotowawcze może być w każdym czasie podjęte na nowo na mocy postanowienia prokuratora, jeżeli nie będzie się toczyć przeciw osobie, która w poprzednim postępowaniu występowała w charakterze podejrzanego.” Przy czym należy mieć na uwadze, że postępowanie może być wszczęte na nowo, jeśli zostaną ujawnione nowe okoliczności, skutkiem czego zasadność wydanego wcześniej postanowienia o umorzeniu staje się wątpliwa albo postępowanie sprawdzające wymaga uzupełnienia.

Wobec niniejszego postanowienia nie przysługuje środek odwoławczy do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Nr 2014, poz. 637).

Anna Kucharska - Wierzbicka
Andrzej Cichosz
Małgorzata Kucharska - Wierzbicka